

Chrześcijanin na rozdrożu. Kryzys w Kościele posoborowym - ks. Robert Skrzypczak

Przy innej okazji kard. Ratzinger wyraził tę myśl bardziej precyzyjnie: „Obraz Kościoła czasów współczesnych można określić tak, że stawał się on i staje w sposób wciąż nowy Kościołem pogan. Lecz nie jak dotychczas Kościołem pogan, którzy stali się chrześcijanami, lecz Kościołem pogan, którzy mają się jeszcze za chrześcijan, lecz w rzeczywistości stali się poganami. Pogaństwo zagościło wewnątrz Kościoła i to, co cechuje Kościół dzisiejszy, to nowe pogaństwo. Mamy do czynienia z pogaństwem w Kościele i z Kościołem, w którego sercu żyje pogaństwo”.



Przy innej okazji kard. Ratzinger wyraził tę

myśl bardziej precyzyjnie: „Obraz Kościoła czasów współczesnych można określić tak, że stawał się on i staje w sposób wciąż nowy

Kościółem pogan. Lecz nie jak dotychczas Kościołem pogan, którzy stali się chrześcijanami, lecz Kościołem pogan, którzy mają się jeszcze za chrześcijan, lecz w rzeczywistości stali się poganami. Pogaństwo zagościło wewnątrz Kościoła i to, co cechuje Kościół dzisiejszy, to nowe pogaństwo. Mamy do czynienia z pogaństwem w Kościele i z Kościołem, w którego sercu żyje pogaństwo”.

Chrześcijanin na drodze

Ks. Robert Skrzypczak

wydawca: Wydawnictwo WAM

ilość stron: 276

*Nie tracę nadziei, że ów potężny kryzys,
który tak boleśnie w nas uderza,
doprowadzi ludzi do odnalezienia królewskiej drogi życia.
Może to się jeszcze nie okaże za naszych dni,
niemniej z całych sił ufaliśmy i nadal ufamy,
jesteśmy i będziemy pocieszeni.*

Karol Wojtyła, z listu do Henri de Lubaca, 1968

Płomienie w owczarni, czyli coś zamiast wstępu

Poganie w Kościele

Pisanie o kryzysie Kościoła na pierwszy rzut oka wydaje się nie w porządku względem samego Kościoła. Czyż nie przyzwyczailiśmy się raczej do myślenia o nim z apologetycznym nastawieniem, że skoro wrogowie go atakują, to niechże, na miły Bóg, synowie zapewnią mu dobre traktowanie. Jakże złudnym i nikomu niepotrzebnym byłoby pielęgnowanie fałszywego obrazu Kościoła wykazał tymczasem kard. Joseph Ratzinger, który nie bał się poddać Kościół drobiazgowej radiografii w swych rozważaniach podczas pamiętnej wielkopiątkowej Via Crucis w rzymskim Koloseum w 2005 roku. Ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary aktualną sytuację Kościoła porównał do łodzi napełniającej się brudną wodą. Mówił o chrześcijaństwie, które – znużone wiarą – opuściło Pana, oraz o Chrystusie cierpiącym w swoich wyznawcach[1]. Przy innej okazji kard. Ratzinger wyraził tę myśl bardziej precyzyjnie: „Obraz Kościoła czasów współczesnych można określić tak, że stawał się on i staje w sposób wciąż nowy Kościołem pogan. Lecz nie jak dotychczas Kościołem pogan, którzy stali się

chrześcijanami, lecz Kościołem pogan, którzy mają się jeszcze za chrześcijan, lecz w rzeczywistości stali się poganami. Pogaństwo zagościło wewnątrz Kościoła i to, co cechuje Kościół dzisiejszy, to nowe pogaństwo. Mamy do czynienia z pogaństwem w Kościele i z Kościołem, w którego sercu żyje pogaństwo”[2]. To nowe pogaństwo, w przekonaniu hierarchy, oznacza „banalizację człowieka, który w nic już nie wierzy i po prostu żyje, nie przejmując się niczym”[3].

przeczytaj cały wstęp i przejrzyj spis treści książki

Przypisy:

1 Cytaty z rozważań Drogi Krzyżowej w rzymskim Koloseum w 2005 roku

podaję za oficjalną stroną Radia Watykańskiego:

[http://storico.radiovaticana.](http://storico.radiovaticana.org/pol/storico/2005-03/31427.html)

[org/pol/storico/2005-03/31427.html](http://storico.radiovaticana.org/pol/storico/2005-03/31427.html), 26.06.2011; por. Światłość świata. Papież,

Kościół i znaki czasu, Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, tłum. P. Napiwodzki, Wyd. Znak, Kraków 2011, s. 46-52.

2 J. Ratzinger, *Il nuovo popolo di Dio. Questioni ecclesologiche*, Queriniana,

Brescia 1992, s. 351.

3 Rozważanie stacji VII Drogi Krzyżowej w Koloseum w 2005 roku.